



Niedziela, 21 marca 2010 Benedykta Mikołaja

Szukaj...

Sport

Aktualności

Sporty drużynowe

Sekcje sportowe

Sporty mało znane

Organizacje

Wydarzenia

Galeria zdjęć

Turystyka

Aktualności

Chatki studenckie

Ciekawe miejsca

Relacje z wyjazdów

Wyjazdy

Obiekty sportowe

Baseny

Hale sportowe

Korty tenisowe

Kręgielnie

Sauny

Siłownie

Ścianki wspinaczkowe

Mapy

Warszawa

Płock

Polska

Polibuda.info » Sport i turystyka » Relacje z wyjazdów

Regaty, jak za czasów wielkich żaglowców



Wyścig trwa fot. Ł. Ejsmont

We wrześniu już po raz trzeci odbyły się regaty SKŻ Classic Cup organizowane przez Studencki Klub Żeglarski Politechniki Warszawskiej. Regaty mają tę nietypową cechę, że można używać w niej jedynie klasycznej nawygotacji, jaką stosowali kapitanowie szybkich kliprów herbacianych czy sam Krzysztof Kolumb. Zero GPSów, satelitów czy radarów. Te regaty to chwila, aby wyjąć zakurzone sekstanty, grube almanachy i zapomniane kompasy z

klubowych magazynów!

Start do regat wyznaczono na 1200 w niedzielę 22 września 2007, na linii startu stanęło aż dziesięć (!) jachtów: s/y Gwarek z kapitanem Sławomirem Rudnickim, s/y Farurej z kapitanem Krzysztofem Bieńkowskim, s/y Wodnik II z kapitanem Arturem Krystosikiem, s/y Politechnika z kapitanem Dariuszem Krzemińskim, s/y Portowiec Gdański z kapitanem Dominikiem Jaworskim, s/y Polski Len z kapitanem Bartoszem Janicem, s/y Komandor II z kapitanem Katarzyną Gaul, s/y Freya z kapitanem Michałem Klepaczem, s/y Mokotów z kapitanem Małgorzatą Czarnomską i s/y Dunajec z kapitanem Wojciechem Marcinowskim.

Pierwszy odcinek regat, krótki bo z Gdyni do pławy GN, później do pławy GD i do portu Hel, był bardzo widowiskowy i pokazał, że na krótkim odcinku stosowanie różnych taktów przynosi wymierne efekty, czasem hals o 100 metrów dłuższy pozwalał zyskać dużą przewagę nad konkurencją. Na mecie pierwszy był Gwarek, drugi Wodnik II a trzeci Komandor II.

Start do drugiego etapu regat był tego samego dnia, a metą i startem do kolejnego odcinka była linia główki portu Władysławowo i pławy WL. Dalej płynęliśmy do szwedzkiego Gronhogen na południu Olandii. Wystartowaliśmy zaraz po szybkiej odprawie granicznej (dziękujemy Panu ze Straży Granicznej :)) około godziny 2100. Najpierw miałybyć wzdłuż półwyspu helskiego, ale niestety bardzo słaby wiatr i pogarszająca się widoczność troszkę utrudniła ten niby prosty odcinek. Wcześniej bądź później wszystkie jachty przecięły w nocy linię mety drugiego odcinka i wystartowały od razu do trzeciego o długości 130 Mm, na szczęście wiatr zaczął wiać z kierunku S - SE, a momentami tężał do 6B. Jachty do Gronhogen dopływały od godziny 0100 (24 września) do około 0500. Jedynie Portowiec Gdański gdzieś "zginął" i jak się później okazało niestety rozbił się na wschodnim wybrzeżu Oladnii (nikomu z załogi nic się nie stało). Po trzech odcinkach liderem był Polski Len, a dalej Gwarek, Farurej, Komandor II, Gwarek, Freya, Wodnik II, Mokotów i Politechnika. Po ustaleniu co się stało z załogą Portowca Gdańskiego ustalono, że start do kolejnego odcinka będzie następnego dnia o 0900 rano i że trasa będzie z powrotem do Władysławowa i na Hel.

Start odbył się zgodnie z planem i ... nie było wiatru, bardzo powoli odpłynęliśmy od Oladnii i co gorsze z tą samą prędkością, a czasem wręcz stojąc (!) przekraczaliśmy ruchliwy tor wodny, na szczęście widoczność była bardzo dobra a i oficerowie wachtowni zmieniali kursy swoich statków, żeby nas ominąć (dziękujemy ! :)). Nad ranem zaczęło wiać, najpierw delikatnie, później coraz bardziej, ale dzięki temu linia mety była coraz bliżej. Po przekroczeniu mety pod Władysławowem to właściwie jak w domu, jeszcze parę krótkich halsów i meta w Helu.

W sobotę rano Komandor SKŻ PW wręczył puchar oraz pamiątkowe

Relacje z wyjazdów

- **Kirgizja rowerem - Slajdowisko Czwartkowe**
- Finlandia - Slajdowiska Czwartkowe
- Widziałeś kiedyś autostopowicza?
- Ural - Slajdowiska Czwartkowe
- Wyspy Owcze - Slajdowisko Czwartkowe
- Kreta - Slajdowiska Czwartkowe
- Rowerem przez Tybet - Slajdowiska Czwartkowe
- Azerbejdżan - pokaz slajdów
- Slajdowiska Czwartkowe - Indie
- Na rowerze przez Andy - pokaz slajdów
- Hinzki Zwiad - odwieczna chęć rywalizacji
- Buriacja - pokaz slajdów
- Alpy - pokaz slajdów 22.X
- Góry Barguzińskie - pokaz slajdów
- Japonia, Góra Fuji - pokaz slajdów
- Relacja z wyprawy rowerowej Żółta Koza 2008
- Argentynskie 6-tysięczniki - pokaz slajdów 28 maja
- Madagaskar - pokaz slajdów 16. kwietnia
- Pokaz slajdów - rowerem przez Afrykę
- Kierunek Indie... lądem

[więcej »](#)

kubki zwycięskiej załodze Gwarka.

Była to trzecia już edycja regat Classic Cup i z roku na rok jest coraz więcej uczestników. Pokazuje to że żeglarzy interesuje nawigacja przy użyciu tradycyjnych metod, a jak do tego dochodzi jeszcze współzawodnictwo to wychodzi z tego świetna i ucząca zabawa. Mam nadzieję, że pomimo przykrego wypadku w tym roku impreza nadal będzie się rozwijać.

Klasyfikacja końcowa:

1. s/y Gwarek - Sławomir Rudnicki
2. s/y Farurej - Krzysztof Bieńkowski
3. s/y Wodnik II - Artur Krystosik
4. s/y Polski Len - Bartosz Janic
5. s/y Komandor II - Jan Kozarzewski
6. s/y Freya - Michał Klepacz
7. s/y Mokotów - Małgorzata Czarnomska
8. s/y Dunajec - Wojciech Marcinowski
9. s/y Politechnika - Dariusz Krzemiński
10. s/y Portowiec Gdański - Dominik Jaworski (DNF)

więcej o regatach na
[stronie SKŻ PW](#)

Źródło informacji: Informacja własna
Autor: Darek Krzemiński dnia: 24.10.2007 [15:45]

Dodaj do:    

Copyright © Samorząd Studentów Politechniki Warszawskiej

[Zgłoś błąd](#) | [O nas](#) | [Reklama](#) | [Dla prasy](#) | [Współpraca](#) | [Ochrona prywatności](#) | [Mapa portalu](#) | [Kontakt](#) 

Nie lubimy spamu, spam nie lubi nas

Developed by 

